

Rodzina jest wspólnotą świętą. Jest komunią osób zjednoczonych miłością.¹

Rodzina w refleksji Jana Pawła II

Rodzina jest wspólnotą miłości i życia,

która powstaje, gdy mężczyzna

i kobieta całkowicie oddają się sobie

nawzajem w małżeństwie, gotowi

przyjąć dar potomstwa.²

Rodzina w nauczaniu Ojca Świętego Jana Pawła II to wspólnota „oparta na małżeństwie, rozumianym jako akt publicznie zatwierdzający i regulujący wzajemne zobowiązania, jako całkowite przyjęcie odpowiedzialności za drugą osobę i dzieci, a także jako związek pociągający za sobą prawa i obowiązki oraz jako podstawowa komórka społeczna, na której opiera się życie narodu. Struktura społeczna i jej podstawa prawna są zagrożone, jeśli zanika przekonanie, że nie można postawić na tej samej płaszczyźnie rodziny opartej na małżeństwie oraz innego rodzaju związków uczuciowych.”³ Uwagi papieża o kondycji współczesnej rodziny ludzkiej są ciągle aktualne i szczególnie warte przypomnienia w czasach nam współczesnych, szczególnie podatnych na niepokojące zjawisko degradacji więzi rodzinnych. Nigdy przedtem w dziejach ludzkości nie spotykało się tyle rozbitych rodzin jak obecnie. Dzieci dorastają często w kilku domach, parę dni w tygodniu u mamy, resztę u taty. Małżeństwa rozpadają się w zastraszającym tempie – kiedy przychodzi kryzys, małżonkowie często zapominają o drugiej części przysięgi, którą sobie niegdyś składali: być ze sobą do śmierci nie tylko wtedy, kiedy wszystko w ich życiu układa się pomyślnie, ale również, kiedy napotykają w swym związku cierpienie, rozczarowania, problemy. Ludzie

¹ Jan Paweł II *Rodzina wspólnotą życia i miłości*. Homilia podczas mszy św. przed sanktuarium św. Józefa w Kaliszu, 4.04.1997, www.opoka.org.pl.

² Jan Paweł II „*Chrońmy prawa rodziny*”. Rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański», 26.12.1999, www.opoka.org.pl.

³ Jan Paweł II *Chrońmy rodzinę opartą na małżeństwie*. Do rodzin przybyłych z całych Włoch, 20.10.2001, www.opoka.org.pl.

stają się coraz bardziej niecierpliwi, ich tempo życia jest coraz szybsze, często nie mają po prostu sił na kontakt ze swymi najbliższymi. Młode pokolenie dorasta w przeświadczeniu, że zaspokajanie coraz to nowych potrzeb materialnych stanowi cel życia. Nikt go nie nauczył i nikt mu nie pokazał, że można żyć inaczej. Młodemu ludziom w dzisiejszych czasach szczególnie potrzeba dobrych wzorców do naśladowania, a te powinni poznawać w rodzinie – pierwszej naturalnej szkole życia. Stawiając za wzór środowiska rodzinnego dom w Nazarecie, Jan Paweł II podkreśla, iż to „w trwale zjednoczonej rodzinie dzieci osiągają dojrzałość, w niej bowiem przeżywają najbardziej doniosłe i najbogatsze doświadczenie bezinteresownej miłości, wierności, wzajemnego szacunku i obrony życia.”⁴ Refleksje papieża o tej podstawowej komórce społecznej zawsze będą bliskie sercom ludzi wierzących i nie tylko – są bowiem uniwersalne i ponadczasowe.

Rozważania Ojca Świętego na temat roli i znaczenia wspólnoty rodzinnej inspirowane są personalizmem ontologicznym, uwypuklającym „racjonalność i relacyjny charakter osoby, jedność i odmiennosc we wspólnocie oraz konstytutywne dychotomie: mężczyzna-kobieta, duch-ciało i jednostka-wspólnota [jako] wymiary w równej mierze istotne i nierozdzielne.”⁵ Warto przypomnieć, że rodzina, której podstawą istnienia jest więź małżeńska, to najstarsza forma życia społecznego. Przypisuje się jej liczne funkcje, z których na uwagę zasługuje zaspokojenie najważniejszych potrzeb emocjonalnych istoty ludzkiej, funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca, materialno-ekonomiczna, socjalizacyjna (przygotowuje do pełnienia ról społecznych), kulturalna, towarzyska, seksualna oraz prokreacyjna. Istota rodziny – z religijnego i personalistycznego zarazem punktu widzenia – polega na jedności rodziców z wydawanymi na świat dziećmi w duchu komunii. „Rodzina jest wspólnotą świętą – mówi Jan Paweł II - jest komunią osób zjednoczonych miłością”, której członkowie pielęgnują tę wzajemną miłość oraz doskonałą ją na drodze radości i trosk życia codziennego. Wszak „prawdziwa miłość nigdy nie wygasa – kontynuuje papież - staje się źródłem siły i wierności małżeńskiej. Rodzina chrześcijańska, wierna swemu sakramentalnemu przymierz, staje się autentycznym znakiem bezinteresownej i powszechnej miłości Boga do ludzi. Ta miłość Boga stanowi duchowe centrum rodziny i jej fundament. Poprzez taką miłość rodzina

⁴ Jan Paweł II *Rodzina Syna Bożego*. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” w Castel Gandolfo, 27. 12. 1998. www.opoka.org.pl.

⁵ Jan Paweł II *Ojcostwo i macierzyństwo w zamyśle Bożym*. Przemówienie do uczestników Tygodnia Studiów Nad Małżeństwem i Rodziną, 27.08.1999, www.opoka.org.pl.

powstaje, rozwija się, dojrzewa i staje się źródłem pokoju i szczęścia dla rodziców i dla dzieci. Jest prawdziwym środowiskiem życia i miłości.”⁶

Rodzina jest tym miejscem, które powinno zapewnić ochronę życia ludzkiego od jego poczęcia aż do naturalnego końca. „Wielkim rzecznikiem” obrony tegoż życia czyni Jan Paweł II Józefa z Nazaretu, który nie dopuścił, aby Herod zamordował nowonarodzonego Jezusa. „Życie posiada nienaruszalną wartość i niepowtarzalną godność dlatego zwłaszcza, że [...] każdy człowiek jest powołany do uczestniczenia w życiu Bożym.”⁷ Ojciec Święty wielokrotnie podkreślał, że stosunek do życia stanowi uniwersalną miarę naszego człowieczeństwa i naszej cywilizacji, gdzie toczy się zacięta walka między zwolennikami życia i reprezentantami tzw. kultury śmierci. „Cywilizacja, która odrzuca bezbronnych – nie pozostawia żadnych złudzeń papież - zasługuje na miano barbarzyńskiej. Choćby nawet miała wielkie osiągnięcia gospodarcze, techniczne, artystyczne, naukowe.”⁸ Żadne gwarancje i prawa, czy to kościelne, czy państwowe nie przekonają wystarczająco ludzi do szanowania życia jako daru Bożego, jeśli nie zostanie im to najpierw przekazane w rodzinie – pierwszym środowisku, z jakim osoba ludzka ma do czynienia. Tu bowiem kształtują się wzorce moralne młodego człowieka, wrażliwość, akceptacja i umiłowanie życia. „Obowiązek służby życiu – zaznacza papież - spoczywa na wszystkich i na każdym z nas, ale odpowiedzialność ta w szczególny sposób spoczywa na rodzinie, która jest «wspólnotą życia i miłości» [...]”⁹

Przed tak ukształtowanym w rodzinie człowiekiem pojawia się później, w miarę jego dorastania, ogromnie ważne zadanie – „budowanie «kultury życia»: tworzenie dzieł i wzorców kulturowych, które będą podkreślały wielkość i godność ludzkiego życia; zakładanie instytucji naukowych i oświatowych, które będą promowały prawdziwą wizję osoby ludzkiej, życia małżeńskiego i rodzinnego; tworzenie środowisk wcielających w praktykę codziennego życia miłość miłosierną, którą Bóg obdarza każdego człowieka, zwłaszcza człowieka cierpiącego, słabego, ubogiego, nienarodzonego.”¹⁰ W czasie jednej ze swych podróży apostoelskich do Afryki, Ojciec Święty akcentował istotną rolę wspólnoty rodzinnej w kulturze mieszkańców tegoż kontynentu. „Afrykańska kultura i tradycja darzą rodzinę najwyższym szacunkiem. Dlatego mieszkańcy Afryki radują się darem nowego życia

⁶ Jan Paweł II „Rodzina wspólnotą życia i miłości”. Homilia podczas mszy św. przed sanktuarium św. Józefa w Kaliszu, 4.04.1997, www.opoka.org.pl.

⁷ Jan Paweł II „Rodzina wspólnotą życia i miłości”. Homilia podczas mszy św. przed sanktuarium św. Józefa w Kaliszu, 4.04.1997, www.opoka.org.pl.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

— życia poczętego i narodzonego; instynktownie odrzucają myśl, że można zniszczyć życie w łonie matki, nawet wówczas gdy tak zwane «postępowe cywilizacje» próbują ich do tego nakłonić; okazują szacunek ludzkiemu życiu aż do naturalnego końca i zapewniają starszym rodzicom i krewnym opiekę rodziny [...].”¹¹

Kondycja rodziny znajduje bezpośredni i natychmiastowy oddźwięk w kondycji danego narodu. Nie wolno zapominać przede wszystkim o tym, iż to właśnie „rodzina jest fundamentem i gwarancją społeczeństwa naprawdę wolnego i solidarnego.”¹² Ojciec Święty nazywa ją nawet „tkanką łączną”¹³ społeczeństwa. Kryzysowi rodziny, zatem zawsze będzie odpowiadać kryzys społeczeństwa, nasilenie zjawisk patologicznych oraz pogardliwy i nieodpowiedzialny stosunek do najbardziej bezbronnych – dzieci, ludzi starszych, chorych czy niepełnosprawnych. Dbanie o kondycję związków rodzinnych powinno stać się zadaniem priorytetowym we wszystkich społecznościach ludzkich, gdyż tylko wtedy, gdy więzi te pozostają silne i cieszą się niepodważalnym autorytetem, możemy funkcjonować w społeczeństwie autentycznie wolnym i braterskim, konsekwencją którego będzie poczucie przynależności i bezpieczeństwa jego członków.

Ojciec Święty miał świadomość, że w czasach współczesnych instytucja rodziny przeżywa kryzys, staje się „niepopularna”. Dostrzegał konieczność ponownego odkrycia i docenienia wartości rodziny oraz „dopomożenia jej wszelkimi sposobami, aby była — zgodnie z Bożym zamysłem — środowiskiem życia, w którym każde dziecko przychodzące na świat zostaje przyjęte od chwili poczęcia z miłością i wdzięcznością; miejscem, gdzie panuje klimat pokoju, który każdemu członkowi rodziny ułatwia harmonijny rozwój osobowy i duchowy.”¹⁴ Nie wolno też zapominać o licznych problemach materialnych i socjalnych, z jakimi borykają się współczesne rodziny, z których wiele funkcjonuje nieraz na skraju ubóstwa. Wielu członków rodzin dotyka bezrobocie, mnóstwo młodych małżeństw nie ma swojego własnego mieszkania, często brakuje dostępu do przyzwoitej opieki medycznej, a wielu rodziców nie jest w stanie, z powodów finansowych, zapewnić swym dzieciom godziwego wykształcenia. Rodziny przeżywają bolesne rozłąki, a nieraz nawet poważne

¹¹ Jan Paweł II *Godność i znaczenie rodziny*. Msza św. na błoniach Kubwa w Abudży 23 .03.1998 w czasie podróży apostołskiej do Nigerii w daniach 21-23 03.1998, www.opoka.org.pl.

¹² Jan Paweł II *Brońmy rodziny*. Rozważania podczas modlitwy „Anioł Pański” w Castel Gandolfo, 28.12.1997, www.opoka.org.pl.

¹³ Jan Paweł II *W trosce o godność rodziny*. Audiencja generalna, 01.12.1999, www.opoka.org.pl.

¹⁴ Jan Paweł II *Rodzina naszą troską*. Rozważanie przed Modlitwą „Anioł Pański”, 31.12.2000, www.opoka.org.pl.

kryzysy prowadzące często do rozwodów, kiedy ich członkowie zmuszeni sytuacją materialną wyjeżdżają z kraju w poszukiwaniu pracy czy lepszego bytu.

Pułapkę zastawianą na rodzinę może stanowić również specyficzna mentalność, przejawiająca się w głoszeniu zasad wypaczonej wolności człowieka, manifestującej się w żądaniu prawa do eutanazji, aborcji, czy tzw. indywidualizmu, prowadzącego w efekcie do wyobcowania i osamotnienia osoby ludzkiej. Zdaniem Ojca Świętego, tenże indywidualizm stanowi również spore zagrożenie, gdyż „każde lekceważyć drugiego człowieka lub traktować go instrumentalnie i jest przyczyną osamotnienia wielu ludzi we współczesnym społeczeństwie, między innymi wielu osób starszych, usuwanych z rodzinnych domów i pozbawionych opieki najbliższych.”¹⁵ W obliczu wspomnianych trudności i zagrożeń, oprócz zapewnienia opieki rodzinom przez instytucje państwowe i kościelne, również sami ich członkowie powinni otoczyć swe własne ogniska domowe żarliwą wspólną modlitwą. Przed rodziną – podkreślmy to jeszcze raz – opartą na małżeństwie stają bowiem ogromnie ważne dla dziejów ludzkości zadania. Jak wyraża to Karol Wojtyła - „poprzez rodzinę toczą się dzieje człowieka, dzieje zbawienia ludzkości. Rodzina znajduje się pośrodku tego wielkiego zmagania pomiędzy dobrem a złem, między życiem a śmiercią, między miłością a wszystkim, co jest jej przeciwieństwem.”¹⁶

W czasach współczesnych – ostrzega Jan Paweł II - szczególne zagrożenie dla rodziny stanowi jej „alternatywna” forma, zwana „związkami faktycznymi”, które w istocie nie mają wiele wspólnego z tradycyjną instytucją rodzinną. Cechuje te związki „tymczasowość i brak nieodwołalnego zobowiązania, które jest źródłem praw i obowiązków oraz respektuje godność mężczyzny i kobiety. Próbuje się nadać wartość prawną decyzji, która daleka jest od wszelkiego ostatecznego zobowiązania. Czy przy takich przesłankach można liczyć na prawdziwie odpowiedzialne rodzicielstwo, które nie będzie polegało wyłącznie na przekazywaniu życia, ale obejmie także wychowanie i kształcenie, jakie tylko rodzina może zapewnić w pełnym wymiarze?”¹⁷ – wątpi papież. Wyjaśniając następnie, dlaczego „kontekst miłości małżeńskiej i cielesna rzeczywistość aktu małżeńskiego są [...] jedynym «miejscem», które zapewnia pełne uznanie i poszanowanie tej szczególnej wartości, jaką jest nowa ludzka istota powołana do życia”, jako główny powód wymienia fakt, iż „człowieka [...] nie można

¹⁵ Jan Paweł II *Brońmy rodziny*. Rozważania podczas modlitwy „Anioł Pański” w Castel Gandolfo, 28.12. 1997, www.opoka.org.pl.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Jan Paweł II *W obronie rodziny i jej praw*. Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego papieskiej Rady ds. Rodziny, 04.06.1999, www.opoka.org.pl.

sprowadzać wyłącznie do jego składowych genetycznych i biologicznych, które również mają udział w jego osobowej godności. Każdy człowiek, który przychodzi na świat, jest zawsze powołany przez Ojca, aby w Chrystusie przez Ducha Świętego mieć udział w pełni życia Bożego. Już zatem od tajemniczego momentu poczęcia winien zostać przyjęty i traktowany jako osoba, stworzona na obraz i podobieństwo samego Boga [...].¹⁸

Obawy przed rodzicielstwem z jednej, oraz prawo do rodzicielstwa za wszelką cenę – z drugiej strony, to kolejne przykłady niebezpieczeństw czyhających na instytucję rodziny. Pierwszy przykład prowadzi do „lekceważenia prawa dziecka do bycia poczętym w kontekście całkowitego wzajemnego oddania się osób, które stanowi nieodzowny warunek jego spokojnego i harmonijnego rozwoju.”¹⁹ Natomiast drugi – do realizowania rodzicielstwa „za pomocą środków technicznych, które wiążą się z całą serią manipulacji moralnie niedopuszczalnych.”²⁰ Co więcej, kiedy już w rodzinie pojawia się dziecko, rodzice często zapominają o swej roli wychowawców młodego pokolenia, przyjmując jedynie postawę przyjacielską w stosunku do swych dzieci, zamiast uczyć ich od najmłodszych lat słowem i przykładem odróżniania dobra od zła i dążenia do prawdy. „Należy zatem podkreślić – apeluje Jan Paweł II - że wychowanie dzieci jest świętym i solidarnym obowiązkiem rodziców, zarówno matki, jak i ojca: wymaga bliskości, ciepła, dialogu, przykładu. Rodzice powinni być we wspólnocie rodzinnej przedstawicielami dobrego Ojca — jedyne go doskonałego wzoru, którym należy się inspirować.”²¹

Ojciec Święty – wypowiadając się w kontekście problemu rodziny – przypomina również, iż odmienność płciowa kształtuje tożsamość osoby ludzkiej. Kiedy zaczyna się lekceważyć ten fakt, pojawia się niebezpieczeństwo manipulacji pojęciem rodziny, kryzys tego pojęcia. „Ojcostwo i macierzyństwo są traktowane wyłącznie jako sprawa jednostki, można je zatem realizować także z pomocą technik biomedycznych, które nie wiążą się z małżeńskim współżyciem płciowym. Postuluje się w ten sposób niedopuszczalny «rozdział między wolnością a naturą», które są przecież połączone «wewnętrzną harmonią i wzajemnym odniesieniem» [...].²² Otwierając się na rodzicielstwo, czy to na drodze naturalnego poczęcia, czy poprzez adopcję „małżeństwo osiąga pełny rozkwit”, gdyż „dzieci

¹⁸ Jan Paweł II *Przyszłość ludzkości idzie poprzez rodzinę*. Do wykładowców i studentów Papieskiego Instytutu Studiów nad Małżeństwem i Rodziną, 31.05.2001, www.opoka.org.pl.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

²² Jan Paweł II *Ojcostwo i macierzyństwo w zamyśle Bożym*. Przemówienie do uczestników Tygodnia Studiów nad Małżeństwem i Rodziną, 27.08.1999, www.opoka.org.pl.

nie są «dodatkiem» do życia małżeńskiego. Nie są «opcją», ale «najcenniejszym darem» [...], wpisanym w samą naturę związku małżeńskiego.»²³ Następnie wyjaśnia papież, dlaczego tak istotne jest, aby dziecko poczęte zostało w małżeństwie: „kiedy eliminuje się aspekt cielesny współżycia małżeńskiego jako «miejsce», w którym może się począć nowe życie ludzkie, tym samym odbiera się prokreacji status współpracy z Bogiem Stwórcą i degraduje się ją do poziomu technicznie kontrolowanej «re-produkcji» kolejnego przedstawiciela gatunku, przez co zatracą się niepowtarzalna osobowa godność dziecka [...]. Tylko wówczas bowiem gdy człowiek zachowuje w pełni wszystkie zasadnicze elementy aktu małżeńskiego jako osobowego daru małżonków, zarazem cielesnego i duchowego, okazuje szacunek osobie dziecka i wskazuje wyraźnie, że pochodzi ono od Boga — źródła wszelkich darów.»²⁴

Potomstwo w zdrowej, kochającej się i odpowiedzialnej rodzinie traktowane jest jako Boże błogosławieństwo. Dziecko, zdaniem papieża, „powinno być uważane za najwyższy wyraz komunii mężczyzny i kobiety, czyli wzajemnego przyjęcia-obdarowania, które spełnia się i wykracza poza siebie w «trzecim», właśnie w dziecku. Dziecko [...] przemienia [...] męża i żonę w ojca i matkę [...]. Oboje «wychodzą z siebie» i wyrażają się w osobie, która choć jest owocem ich miłości, wychodzi poza nich.»²⁵ Rodziny gotowe na przekazywanie nowego życia oraz chronienie już istniejącego są w stanie budować cywilizację miłości. Ochrona praw człowieka nierozdzielnie wiąże się z obroną praw rodziny – fundamentalnej komórki społecznej, zdolnej przeciwstawić się cywilizacji cechującej się brakiem szacunku dla słabszych i bezbronnych, promującej konsumpcyjny stosunek do życia i miłości czy prowadzący do osamotnienia i ostatecznie wyobcowania indywidualizm, egoizm i egocentryzm. Wspólnota rodzinna czerpie swą siłę z łask, jakie małżonkowie otrzymują w sakramencie małżeństwa. Wzajemna miłość rodziców, szacunek, jaki sobie okazują, to czynniki niezbędne do harmonijnego rozwoju dzieci. Wzrastająca coraz bardziej liczba rozwodów między małżonkami pozostawia w sercach dzieci, które Jan Paweł II nazywa „wiosną rodziny i społeczeństwa»²⁶, rany nieraz na całe życie. Oprócz troski o pogłębianie i rozwijanie więzi uczuciowych we wspólnotach rodzinnych, regulacje prawne mają za zadanie zagwarantować rodzinom pełną realizację ich funkcji społecznych i kulturowych. Nic

²³ Jan Paweł II *Małżeństwo i rodzina we wspólnocie Kościoła*. Msza św. z okazji Jubileuszu Rodzin 15.10.2000, www.opoka.org.pl.

²⁴ Tamże.

²⁵ Jan Paweł II *W trosce o godność rodziny*. Audiencja generalna, 01.12.1999, www.opoka.org.pl.

²⁶ Jan Paweł II *Dzieci są wiosną rodziny i społeczeństwa*, Jubileusz Rodzin 14.10.2000, www.opoka.org.pl.

dziwnego więc, że Ojciec Święty nieustannie nawoływał wiernych o poważne traktowanie instytucji rodziny, o otoczenie jej opieką i wsparciem modlitewnym.

Karol Wojtyła uczuwał również na fakt, iż powołaniem rodziny i wyzwaniem stojącym przed współczesnymi jej przedstawicielami jest ciągle dawanie świadectwa o tej wspólnotce jako miejscu, gdzie panuje miłość, wierność, umiłowanie prawdy, przebaczenie, solidarność, w której członkowie nie tylko nie tracą swej tożsamości, ale „wnosząc własne, szczególne dary, przyczyniają się do wzrostu wszystkich.”²⁷ Więzy rodzinne stanowią zaprzeczenie postawy zamkniętej na drugiego człowieka, na jego troski i potrzeby. Zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych „rodzina odgrywa rolę naprawdę niezastąpioną, ponieważ osoby zmagające się z trudnościami, ludzie samotni, wdowy, wdowcy i sieroty mogą w niej znaleźć domowe ciepło i gościnę. Rodzina nie może zamykać się sama w sobie. Serdeczne więzi z krewnymi to pierwszy obszar tego niezbędnego otwarcia, prowadzący rodzinę na spotkanie z całym społeczeństwem.”²⁸

Oprócz wysiłku i dobrej woli samych członków rodziny w umacnianiu łączących ich więzi, kondycja współczesnej rodziny w dużej mierze zależy również od czynników zewnętrznych, społecznych, politycznych i kulturowych. Polityka socjalna, na przykład powinna „coraz bardziej skupiać uwagę na rodzinie i uwzględniać jej potrzeby w takich dziedzinach, jak budownictwo mieszkaniowe, organizacja pracy, wysokość płac i zasady opodatkowania. Szczególną uwagę należy też zwrócić na fakt, że wiele rodzin słusznie niepokoi się postępującą degradacją środków społecznego przekazu, które nie zważając na obecność nieletnich i na ich prawa, rozpowszechniają treści pełne przemocy, banalne, a nawet pornografię. Instytucje i organizacje społeczne muszą wspierać wysiłki rodzin, które starają się umożliwić dzieciom wzrastanie w środowiskach zdrowych i pozytywnie oddziałujących, bogatych w wartości religijne i ogólnoludzkie.”²⁹

Nie da się ukryć, że w przypadku czynników kulturowych w promowaniu lub degradowaniu znaczenia rodziny, szczególne pole do popisu mają środki masowego przekazu. Najlepszym przykładem, obok coraz bardziej popularnego Internetu, niech będzie telewizja, która może wzbogacać życie rodzinne, „zbliżać członków rodziny między sobą, umacniać ich solidarność z innymi rodzinami i z całym społeczeństwem, [...] pomnażać nie tylko ich

²⁷ Jan Paweł II *Wielki Jubileusz wezwaniem dla rodzin*. Katecheza środowiska, 29.12.1999, www.opoka.org.pl.

²⁸ Jan Paweł II *Małżeństwo i rodzina we wspólnotce Kościoła*. Msza św. z okazji Jubileuszu Rodzin 15.10.2000, www.opoka.org.pl.

²⁹ Tamże.

wiedzę ogólną, ale także religijną, pozwalając im usłyszeć słowo Boże, umocnić swą religijną tożsamość i kształtować życie moralne i duchowe.” Niestety, przekaz telewizyjny może też występować przeciw tradycyjnemu, uświęconemu sakramentalnie modelowi rodziny w imię sekularyzacji, „nowoczesności”, „postępowości”, propagowania fałszywych wzorów postępowania oraz „przez rozpowszechnianie pornografii i obrazów brutalnej przemocy; przez wpajanie moralnego relatywizmu i religijnego sceptycyzmu; przez przedstawianie bieżących wydarzeń i problemów w sposób celowo wypaczony; przez agresywną reklamę, odwołującą się do najniższych instynktów; wreszcie przez zachwalanie fałszywych wizji życia, które sprzeciwiają się zasadzie wzajemnego szacunku oraz utrudniają ustanowienie sprawiedliwości i pokoju.”³⁰

Podsumowując refleksje Ojca Świętego Jana Pawła II dotyczące rodziny ludzkiej, podkreślić należy, iż stanowi ona środowisko, w którym człowiek realizuje się najpełniej jako osoba, ponieważ nie wystarczają mu jedynie „relacje czysto funkcjonalne. Potrzebuje więzi międzyosobowych sięgających głęboko do jego wnętrza, wyrażających całkowicie bezinteresowny dar z siebie. Pośród takich więzi fundamentalne znaczenie mają relacje powstające w rodzinie między małżonkami oraz między rodzicami a dziećmi. Cała ogromna sieć ludzkich relacji rodzi się i nieustannie odradza dzięki tej więzi, poprzez którą mężczyzna i kobieta uznają, że są dla siebie nawzajem stworzeni, i postanawiają połączyć swoje drogi, tworząc jedną wspólnotę życia.”³¹ Rodzina oparta na małżeństwie stanowi dziedzictwo i przyszłość ludzkości. To wielkie dobro, które jest niezbędne do egzystencji i rozwoju narodów, to również swoisty „kościół domowy”. W rodzinie odbywa się poczęcie, kształtowanie i wzrastanie stworzonej na obraz i podobieństwo Boże osoby ludzkiej. Współcześni małżonkowie mają dawać świadectwo siły i potęgi małżeństwa i rodziny, mimo wielu nieraz wewnętrznych trudności, problemów, zwątpień czy rozczarowań oraz licznych zagrażających rodzinie z zewnątrz niebezpieczeństw. Wszak rodzina jest i na zawsze pozostanie podstawową komórką społeczną.

Warto na koniec podkreślić raz jeszcze, iż potęgą rodziny tkwi we wzajemnej miłości i oddaniu się sobie małżonków gotowych przyjąć dar rodzicielstwa, a równocześnie otwartych na inne społeczności ludzkie, gdyż „autentyczna miłość nie prowadzi rodziny do zamknięcia

³⁰ Jan Paweł II *Telewizja w rodzinie: Kryteria właściwego wyboru programów*. Orędzie na XXVIII Światowy Dzień Środków Masowego Przekazu.

³¹ Jan Paweł II *Małżeństwo i rodzina we wspólnocie Kościoła*. Msza św. z okazji Jubileuszu Rodzin 15.10.2000, www.opoka.org.pl.

się w samej sobie, ale otwiera ją na całą społeczność, ponieważ mała rodzina domowa i wielka rodzina ludzka nie są sobie przeciwstawne, lecz pozostają w bliskim i sięgającym początków związku z sobą. U podstaw tego zagadnienia tkwi tajemnica Boga, którą właśnie rodzina przypomina w szczególny sposób.”³²

Alina Panek

³² Jan Paweł II *Małżeństwo i rodzina we wspólnocie Kościoła*. Msza św. z okazji Jubileuszu Rodzin 15.10.2000, www.opoka.org.pl.